

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Elżbieta Kwaśniewska

Protokolant st. sekretarz sądowy Lidia Śnieg

po rozpoznaniu w dniach 7.12.2016r., 18.01.2017r., 8.03.2017r., 5.04.2017r.

sprawy **J. K. (1)**, s. W. i A. zd. S., ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

w nocy 25 czerwca 2016r. w K. w lokalu K. uderzając szklanym przedmiotem M. K. (1) w głowę spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w okolicy czołowej lewej, obrzęk, na nim dwie rany o długości 1-1,5 cm, powyżej długie zadrapanie naskórka, ciągnące się w kierunku linii włosów, dośrodkowo od ran bardzo liczne, drobne liniżne zadrapania naskórka, drobne zadrapania powieki pod brwią górną lewą oraz okolicy powieki dolnej które to obrażenia naraziły pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

tj. o czyn z art. 160§1 k.k.

1. oskarżonego **J. K. (1)** uniewinnienia od popełnienia zarzucanego mu czynu,
2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 28 października 2016 roku Prokuratura Rejonowa w Kaliszu skierowała do Sądu Rejonowego w Kaliszu akt oskarżenia przeciwko **J. K. (1)**, któremu zarzucono popełnienie czynu z art. 160§1 kk, polegającego na tym, że w nocy 25 czerwca 2016 roku w K. w lokalu K. uderzając szklanym przedmiotem M. K. (1) w głowę spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w okolicy czołowej lewej, obrzęk, na nim dwie rany o dł.1-1,5 cm, powyżej długie zadrapanie naskórka, drobne zadrapania okolicy powieki pod brwią górną lewą oraz okolicy powieki dolnej, które to obrażenia naraziły pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W nocy z 24 na 25 czerwca 2016 roku oskarżyciel posiłkowy M. K. (1) wspólnie ze znajomymi, m.in. T. G. (1) odwiedzali (...) lokale, gdzie spożywali alkohol.

Około godziny 2.00 udali się wspólnie do K.. Podczas wchodzenia do lokalu oskarżyciel posiłkowy witał się z pracownikami ochrony, a jego zachowanie wskazywało, że znajduje się pod wpływem alkoholu. Następnie M. K. (1) i T. G. (1) stali przy barze, gdzie zamawiali i spożywali alkohol. Obok nich przy barze znajdowali się także inni nieustaleni (...). W tym czasie w okolicach baru znajdował się także oskarżony J. K. (1) i jego narzeczona. W pewnej chwili oskarżyciel posiłkowy, w czasie gdy rozmawiał z T. G. (1) został nagle uderzony przez nieustalonego mężczyznę szklanym przedmiotem w głowę. Po uderzeniu M. K. zaczął mocno krwawić i chwilami tracił przytomność. Zdarzenie wywołało zainteresowanie pozostałych uczestników imprezy, w tym oskarżonego, którzy przemieścili się bliżej. Po

chwili M. K. (3) został wyprowadzony przez pracowników ochrony na zewnątrz lokalu. Tam pomocy udzieliła mu ekipa pogotowia ratunkowego oraz koleżanka M. W..

(dowód : wyjaśnienia oskarżonego J. K. (1) k. 70v-71, 73; częściowe zeznania świadka M. K. (1) k. 4-5, 54, 71-72,73, 102-102v; częściowe zeznania świadka T. G. (1) k. 17-18, 40, 51-52, 72-72v; zeznania świadków: M. W. k. 20-21, 72v-73; M. I. k. 85v-86; H. K. (1) k. 86-86, M. P. k. 86v-87; Ł. K. k. 87 ; D. N. k. 87; S. F. k. 87-87v; A. M. (1) k. 99; P. L. k. 98, M. G. k. 99; karta informacyjna (...) k. 8,9)

Na skutek uderzenia M. K. (1) doznał obrażeń ciała w postaci obrzęku okolicy czołowej lewej, na nim dwóch ran o dł.1-1, 5 cm, powyżej długiego zadrapania naskórka, drobnych zadrapań okolicy powieki pod brwią górną lewą oraz okolicy powieki dolnej które to obrażenia naruszały czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej 7 dni i ze względu na obecność zmian spowodowanych działaniem odłamków szkła w okolicach oka doszło do realizacji skutku z art.160§1 kk.

(dowód: opinia sądowo-lekarska k. 6-7,25, karta informacyjna (...) k. 8,9)

Zamontowany w lokalu monitoring nie zarejestrował momentu uderzenia, natomiast widoczny jest na nim moment wyjścia pokrzywdzonego z lokalu po całym zajściu.

(dowód : protokół zatrzymania rzeczy k. 12-14; protokół oględzin k. 55, płyta k. 56)

T. G. (1) po zdarzeniu otrzymał od pokrzywdzonego informację, że ten odnalazł sprawcę na facebooku. Na zdjęciu rozpoznał oskarżonego jako mężczyznę, który uderzył M. K. w dniu 25 czerwca 2016 roku.

(dowód : częściowe zeznania świadka T. G. (1) k. 17-18, 40, 51-52, 72-72v; tablica pogładowa k. 47; częściowe zeznania świadka M. K. (1) k. 4-5, 5471-72,73,102-102v,)

Oskarżony J. K. (1) pseudonim (...) ma 27 lat, pracuje zawodowo, nie był karany.

(dowód : karta karna k.50; wyjaśnienia oskarżonego J. K. (1) k. 70v-71, 73)

Oskarżony J. K. (1) zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przed Sądem złożył wyjaśnienia, opisując, co robił tego wieczora w K., a także wskazał na okoliczności późniejszego kontaktu z pokrzywdzonym. Oskarżony podał, iż był w momencie zdarzenia przy barze, usłyszał dźwięk tłuczonego szkła, ktoś w popłochu na niego wpadł, a następnie odwrócił się i podszedł bliżej - zainteresowany tym co się stało. Wyjaśnił nadto, że kontaktował się z pokrzywdzonym telefonicznie po tym, jak został oskarżony, z inicjatywy pokrzywdzonego umówił się z nim by wyjaśnić sprawę, jednak wcześniej przypadkowo spotkali się w Galerii (...) i pokrzywdzony zażądał zadośćuczynienia, na co nie zgodził się ponieważ nie był winny.

W ocenie Sądu konkretne i logiczne wyjaśnienia oskarżonego J. K. zasługują na wiarę. Znajdują one poparcie w treści zeznań M. I. oraz częściowo w relacji pokrzywdzonego M. K. (1), m.in. w zakresie dotyczącym kwestii spotkania mężczyzn po przedstawieniu oskarżonemu zarzutu. Dokonując oceny treści zeznań świadka M. I. Sąd miał na uwadze fakt, iż jest to osoba bliska oskarżonemu. Ta okoliczność w ocenie Sądu nie wpływa jednak na treść składanych przez nią zeznań, które choć zbieżne z relacją oskarżonego nie są z nią identyczne. Sposób opisywania rzeczywistości przez tego świadka wskazuje, że zdarzenie miało charakter dynamiczny, zatem relacja ta chociażby z tego powodu jest fragmentaryczna. Przy tym świadek w swoich zeznaniach zwraca uwagę na te okoliczności, które mogła zaobserwować samodzielnie (chociażby rozmowa z koleżanką). Świadek D. N. - barman potwierdził fakt, iż oskarżony przebywał w okolicach baru w towarzystwie kobiety, natomiast świadek H. K. (1) (pracownik ochrony) stwierdził, że wprawdzie nie pamięta, czy oskarżony tego dnia był z narzeczoną, jednak potwierdził, że zazwyczaj przychodzili do lokalu wspólnie.

Jako wiarygodne częściowo Sąd uznał zeznania pokrzywdzonego M. K. (1), które ewoluowały w toku postępowania. Nie ulega wątpliwości Sądu, że pokrzywdzony tego wieczoru znajdował się pod wpływem alkoholu – sam potwierdza, że spożywał go zanim jeszcze przyszedł do K. - co znajduje poparcie w relacji jego znajomych świadków M. W. oraz T.

G. (1). Także spójna choć nie identyczna relacja świadków H. K. (1) i P. L., którzy zarówno przed jak i po zajściu mieli z nim bezpośredni kontakt, a ich zeznaniom Sąd dał wiarę, wskazuje, że pokrzywdzony nie był trzeźwy (świadkowie wskazali na charakterystyczne dla takiego stanu ożywienie pokrzywdzonego, witanie się z nimi). Na taką okoliczność wskazuje także zapis w karcie informacyjnej (...), gdzie stwierdzono, iż pokrzywdzony był pod wpływem alkoholu. Uwagę Sądu zwróciła także okoliczność, iż zarówno pokrzywdzony jak i świadek T. G. (1) stwierdzili, że weszli do K. chcąc skorzystać z toalety, co potwierdza świadek M. W., jednak przebywali tam godzinę i większość tego czasu spędzili przy barze gdzie także zamawiali alkohol.

Oskarżony nie zaprzeczył, że w momencie kiedy doszło do uderzenia M. K. znajdował się w pobliżu baru, słyszał dźwięk rozbijanego szkła, a potem znalazł się bliżej miejsca zdarzenia na skutek gwałtownego ruchu osób stojących przy barze. Fakt zainteresowania zdarzeniem i obecności tam wielu ludzi potwierdził także oskarżony (k.72) i świadek M. W.. Wobec powyższego Sąd odmówił wiary twierdzeniom świadka T. G., iż bezpośrednio po zdarzeniu było dookoła pusto. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że w tego rodzaju sytuacjach pierwszym odruchem obecnych jest zbliżenie się do miejsca wydarzenia, a dopiero po zorientowaniu się odsunięcie (które nastąpiło jak zeznał świadek H. K. jeszcze przed jego przybyciem do baru- w momencie gdy się tam znalazł nie widział już oskarżonego) .

Zeznania składane przez świadka T. G., podobnie jak pokrzywdzonego w toku postępowania były uzupełniane o kolejne szczegóły, co zważywszy na stan obu mężczyzn po spożyciu alkoholu, dynamiczność zajścia i jego zaskakujący charakter rodzi wątpliwości, co do ich wiarygodności. Zasady logiki wskazują, że możliwość zaobserwowania szczegółów niespodziewanego i tak szybko przebiegającego zdarzenia jest ograniczona nawet dla osób zupełnie trzeźwych, natomiast przy ograniczonej spożywanym alkoholem percepcji jest jeszcze bardziej utrudnione.

Pokrzywdzony w pierwszych zeznaniach podał, że stał odwrócony plecami do atakującego, natomiast przodem do niego (a zatem i sprawcy) stał T. G. (1) (k. 5), tymczasem świadek T. G. (1) na rozprawie stwierdził, że nie widział kto uderzył (k. 72v). Oskarżonego, który miał coś mówić patrząc na pokrzywdzonego zobaczył po odwróceniu się, a wiedzę, że to oskarżony był napastnikiem i uderzył czerpał z faktu, iż J. K. stał w najbliższej okolicy, a obok niego było pusto (co nie polega na prawdzie, gdy weźmie się pod uwagę ocenione wyżej wyjaśnienia oskarżonego i zeznania pokrzywdzonego). Ten sam świadek T. G. w czasie okazania bez żadnych wątpliwości rozpoznał oskarżonego jako sprawcę, a zeznając bezpośrednio po zdarzeniu wskazywał, że zauważył jak jakiś mężczyzna podchodzi do pokrzywdzonego, uderza go czymś szklanym w głowę, mówi coś, a potem odchodzi, co świadczyłoby, iż nie tracił z napastnikiem kontaktu wzrokowego. Zeznania te pozostają w wewnętrznej sprzeczności i nie sposób dać im wiary, zwłaszcza, że świadek nie potrafił w sposób przekonywujący wyjaśnić tych rozbieżności.

Także pokrzywdzony M. K. stwierdził, że nie widział sprawcy tylko jego rękę, a dopiero jak się odwrócił zobaczył oskarżonego, który coś do niego mówił, ale było dużo tam dużo zainteresowanych sytuacją ludzi. Także ten świadek rozpoznał wizerunek oskarżonego J. K. (k.54v), podając, iż jest on tą osobą, którą zobaczył po odwróceniu się, co nie było niemożliwe zważywszy także na treść wyjaśnień J. K.. Przy ocenie zeznań tego świadka należy mieć na uwadze okoliczność, iż pokrzywdzony, jak sam zeznał bezpośrednio po uderzeniu został zamroczony, a krew spłynęła mu po twarzy, a zatem jego odbiór rzeczywistości i to co w istocie widział było ograniczone. Przy tym nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż zeznając bezpośrednio po zdarzeniu podał, że osoba, która go zaatakowała coś do niego mówiła dzięki temu (jak podał „po głosie”) zorientował się, że to mężczyzna (co podtrzymał po odczytaniu). Z treści tych depozycji wynika, że pokrzywdzony nie widział ani sprawcy uderzenia ani mężczyzny, który miał coś do niego mówić po odwróceniu. W tej sytuacji nie można wykluczyć, że pewność twierdzeń pokrzywdzonego może wynikać z sugestii wywołanej stanowiskiem świadka T. G. oraz powiązaniem oskarżonego z pseudonimem (...). Uwagę zwraca, że pokrzywdzony twierdził, iż znajdował się w stresie nie wszystko mógł zapamiętać, jednak przed Sądem podał, że rozpoznał oskarżonego po włosach i twarzy, co było z powołanych wyżej względów raczej mało prawdopodobne.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego M. K., iż podczas oczekiwania na przyjazd karetki słyszał, iż sprawcą był człowiek o pseudonimie (...). Zeznania te zostały potwierdzone także relacją świadka T. G. (1). Brak jednak podstaw do uznania za wiarygodne twierdzeń pokrzywdzonego, że o koncie facebookowym osoby, która go zaatakowała dowiedział się także w tamtych okolicznościach(k. 54) . Po pierwsze pokrzywdzony składając zeznania bezpośrednio po zdarzeniu

mówił tylko i wyłącznie o osobie, na którą wołają „Ciężki „- o koncie facebookowym pokrzywdzony zeznał dopiero w połowie października 2016 roku . Dodatkowo, gdyby w istocie takie dane były podawane na miejscu, to na te okoliczność z wysokim prawdopodobieństwem zeznawałby towarzyszący mu T. G., który co do okoliczności uzyskania namiaru na to konto zeznawał odmiennie (początkowo podał, że otrzymał nicka od pokrzywdzonego, a następnie stwierdził, że ktoś podesłał mu ten link nie wskazując na M. K.). Te okoliczności także wskazują na brak spójności relacji obu świadków i wpływają na ocenę ich zeznań.

Walurowi wiarygodności Sąd nie odmówił zeznaniom świadka M. W., która nie była bezpośrednim świadkiem uderzenia pokrzywdzonego, jednak udzielała mu pomocy po wyjściu z lokalu. Podobnie przebiegu zajścia nie widzieli pracownicy ochrony. Zeznania świadków H. K. (1), M. P., D. N., P. L. nie były identyczne, jednak uzupełniały się tworząc logiczną całość zdarzeń, które nastąpiły już po uderzeniu pokrzywdzonego. Sąd nie odmówił im wiary, bowiem relacja świadków była spontaniczna i rzeczowa. Także świadkowie A. M. (2) i M. G. zeznawali w sposób jasny i logiczny, ograniczając swoje wypowiedzi do tych elementów, które widzieli oraz wskazując na te, o których dowiedzieli się od osób trzecich. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka Ł. K., choć były one dość lakoniczne.

Sąd oddalił wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o ustalenie na podstawie rozpytania, czy pozostałe trzy osoby z na tablicy pogłądowej uczestniczyły w dniu 25 czerwca 2016 roku w dyskotecce w K., uznając, że dowód ten nie będzie przydatny do stwierdzenia powyższej okoliczności, zwłaszcza, iż świadkowie nie wyrażali wątpliwości w czasie okazywania im wizerunków. Oddaleniu podlegał także wniosek pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o powołanie kolejnego biegłego specjalisty z dziedziny medycyny sądowej na okoliczność obrażeń jakich doznał pokrzywdzony. W uzasadnieniu tego wniosku pełnomocnik wskazał, że jego przeprowadzenie może mieć znaczenie dla ustaleń stanu faktycznego i wpłynąć na ocenę kwalifikacji czynu. Nie przedłożył przy tym żadnej nowej dokumentacji lekarskiej, której pojawienie się mogłoby wskazywać na niepełność sporządzonych w oparciu o cały dostępny materiał dowodowy opinii biegłego, które w sposób jasny i logiczny wskazywały zarówno na rodzaj doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń jak i na ich kwalifikację. Opinie złożone w sprawie Sąd ocenił jako fachowe, rzetelne i jasne w treści.

W sprawie nie ujawniły się okoliczności, które wpływałyby na ocenę pozostałych zgromadzonych dokumentów .

Sąd zważył, co następuje:

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie pozwoliło na przypisanie oskarżonemu J. K. (1) winy w zakresie stawianego mu zarzutu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w sprawie brak jest bezpośrednich, tworzących logiczną całość i nie budzących wątpliwości dowodów pozwalających na stwierdzenie, że to oskarżony uderzył oskarżyciela posiłkowego szklanym przedmiotem w głowę. Dokonana wyżej ocena zgromadzonych dowodów potwierdza wersję zdarzeń przedstawioną przez oskarżonego. Wyjaśnienia oskarżonego potwierdzili także wskazani wyżej świadkowie, a w sprawie nie ujawniły się żadne inne okoliczności, które podważałyby treść wyjaśnień J. K. (1), który konsekwentnie nie przyznawał się do winy. Sama obecność oskarżonego w lokalu K. w dniu zdarzenia, a nawet okoliczność, iż znajdował się w momencie zajścia w pobliżu pokrzywdzonego przy barze nie stanowi jeszcze dostatecznej podstawy do przypisania mu winy za zarzucany czyn. Dokonana wyżej ocena zeznań zarówno pokrzywdzonego jak i T. G. wskazuje, iż w istocie żaden z nich nie widział, kto uderzył M. K. (1) w głowę i nie potrafili w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wskazać na udział w zdarzeniu oskarżonego. Podobnie inni przesłuchani w sprawie świadkowie zgodnie stwierdzili, iż nie posiadali wiedzy na ten temat.

Fakt, iż oskarżony J. K. (1) posiada w środowisku pseudonim „Ciężki” nie stanowi dowodu na jego winę w tej sprawie. Nie ustalono osób, które wskazywały pokrzywdzonemu na oskarżonego jako sprawcę. Z kolei przesłuchani w sprawie świadkowie na okoliczność, że to oskarżony zadał pokrzywdzonemu cios nie wskazują. Także zeznania świadka T. G. (3) z powodów wskazanych wyżej nie stanowią podstawy do dokonania jednoznacznych ustaleń w tym zakresie.

W sprawie nie sposób także dostrzec ewentualnego motywu działania oskarżonego. Pokrzywdzony i oskarżony nie znali się, a ich spotkanie w jednym lokalu było przypadkowe. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu

Działając na zasadzie art. 632 pkt 2 kpk Sąd kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.